

DZIENNIK WILEŃSKI



REDAKCJA i ADMINISTRACJA: Wilno, Mostowa Nr. 1. Telefon Redakcji, Administracji i Drukarni 12-44.
Redakcja przyjmuje od 10-12 i od 13-14, wieczorem od godz. 20-ej. Rękopisy, niezastreżonych Redakcja nie zwraca.
Administracja czynna od g. 9-20, w niedziele i święta od g. 12-13.
„Dziennik Wileński” wychodzi codziennie
Konto czekowe P. K. O. Nr. 80.187.

PRENUMERATA mies. z odnośnieniem i przesyłką pocztową zł. 3 gr. 50, zagranicą zł. 7.
OGŁOSZENIA: Za wiersz milim. 1-szpalt. w tekście 40 gr. (zamięscowe 60 gr.) przed tekstem 30 gr. (zam. 40 gr.), za tekstem 12 gr. (zam. 15 gr.), cyfrowe i tabelaryczne 25% drożej. Dla poszukujących pracy 50% niżki. Komunikaty instyt. społecz. za wiersz tekstu 30 gr. Układ ogłoszeń przed tekstem i w tekście 6-cio szpalt., za tekstem 12-tu szpalt. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń i nie przyjmuje zastrzeżeń miejsca.

DO Nr. DZISIEJSZEGO ZAŁĄCZAMY NASZ BEZPŁATNY NIEDZIELNY DODATEK.

Pół wieku pracy na niwie oszczędności

BANK ZWIĄZKU SPÓŁEK ZAROBKOWYCH

w służbie dla kraju

CENTRALA W POZNANIU

ODDZIAŁY: Bielsko, Bydgoszcz, Grudziądz, Kielca, Kraków, Katowice, Lublin, Lwów, Łódź, Piotrków, Radom, Sosnowiec, Toruń, Warszawa, Gdańsk.

ODDZIAŁ WILEŃSKI MICKIEWICZA 19.

Laval o polityce zagranicznej Francji.

PARYŻ. (Pat.) Minister spraw zagranicznych Laval złożył, na posiedzeniu komisji spraw zagranicznych senatu, oświadczenie na temat polityki zagranicznej Francji.

Minister Laval przedstawił wstępnie członkom komisji sprawę, dotyczącą zagłębia Saary, następnie zdał sprawę ze swoich niedawnych rozmów z ambasadorem niemieckim, podkreślając, iż w odpowiedzi swej zapewnił kategorię, iż **problem Saary nie jest zagadnieniem specyficznym francusko-niemieckim, ale międzynarodowym**, podlegającym jurysdykcji Ligi Narodów.

Minister Laval udzielił również szczegółowych wyjaśnień w sprawie ewentualnej interwencji sił policyjnych w Saarze w wypadku zamieszek lub rozruchów. Oświadczenie swe min. Laval zakończył słowami: „Traktat i decyzje Ligi Narodów obciążają Francję pewnymi zobowiązaniami, do których rząd francuski zamierza się zastosować w duchu szczerze pokojowym. Obowiązkiem rządu francuskiego jest ochrona interesów powierzonych jego pieczy. Francja jednak nie przystępuje do tej sprawy z jakakolwiek ukrytą myślą. Traktat postanowił, że ludność terytorium Saary ma prawo swobodnego zdecydowania o swym losie, wybierając między trzema rozwiązaniami. Ludności tej

przyrzeczono, że plebiscyt będzie swobodny i tajny. W tym celu niezbędne są moralne i materialne gwarancje. Rząd francuski troszczy się o to, by gwarancje, zapewnione przez Radę Ligi i jej organa, zostały utwierdzone.

Następnie członkowie komisji postawili szereg pytań dotyczących różnych spraw politycznych, społecznych, gospodarczych i materialnych poruszających plebiscyt względnie, które się wyłonią po jego przeprowadzeniu. Minister Laval udzielił wyjaśnień w tych sprawach, poczem przewodniczący senator Beranger poinformował ministra o wrażeniu, jakie zostały wysunięte pod adresem różnych departamentów administracyjnych, podczas jednocześnie ministra Laval o wyjaśnienie, kto ponosi odpowiedzialność i jaka akcja będzie wszczęta w celu walki z działalnością terorystyczną. Minister udzielił wyjaśnień w tych sprawach, oświadczył, że ministerstwo spraw zagranicznych wypełniło swój obowiązek. Komisja przyjęła do wiadomości oświadczenie ministra Laval, wyrażając mu zaufanie.

Minister Laval zakomunikował następnie komisji najważniejsze dane dotyczące stanowiska, jakie zajęła rada ministrów w sprawie uregulowania stosunków francusko-włoskich w zależności od porozumienia z Jugosławiją. Szereg mówców postawił ministrowi pytanie w sprawie rozmów francusko-włoskich o Afryce północnej i Afryce wschodniej. Laval oświadczył, że jego podróż do Rzymu powinna doprowadzić do rezultatów praktycznych.

W odpowiedzi w sprawie paktu wschodniego minister podkreślił przyjazny charakter rozmów i wyraził nadzieję, że doprowadzą one do przyjaznego porozumienia na wschodzie Europy a nawet na Dalekim Wschodzie azjatyckim, celem zapewnienia pokoju.

Francja i niezależność Austrii.

PARYŻ. (Pat.) W czasie rozmowy min. Laval z posłem Austrii, jak zapewnia Havas, min. Laval o-

świadczył, iż stanowisko Francji w stosunku do niezależności Austrii nie uległo żadnej zmianie.

Sabotaż na kolejach francuskich.

PARYŻ. (Pat.) „Ami du Peuple” zwraca uwagę na powtarzające się w ostatnich czasach akty sabotażu na kolejach francuskich. Dziennik podkreśla, że w ciągu ostatnich dwóch tygodni dokonano 9 zamachów na pociągi, kursujące na głównych liniach. Zamachowcy kładli w poprzek torów kolejowych ciężkie

kamienie, bądź też fałszowali sygnały. W kilku wypadkach tylko cudem zdołano uniknąć katastrof. Dziennik zapytuje ministra spraw wewnętrznych, czy powzięto odpowiednie zarządzenia celem przeciwdziałania tym zagrażającym bezpieczeństwu wystąpieniom.

Partja Gil Roblesa w Hiszpanji wywiera coraz większy wpływ.

PARYŻ. (Pat.) Z Madrytu donoszą: Kola polityczne przypuszczają, że rozwiązanie kryzysu rządowego przez premiera Lerrouxa nie może być uważane za ostateczne. Ostatecznie przesilenie polityczne wydatnia raz jeszcze siłę partji ludowców Gil Roblesa, jej wpływ na rząd

i parlament. Świadczy o to również o osłabieniu partji radykałów. W kołach parlamentarnych zwracają uwagę na to, że Gill Robles i jego stronnictwo zaczyna wywierać coraz większy wpływ na wielką liczbę deputowanych partji radykalnej.

Dymisje generałów w Hiszpanji.

MADRYT. (Pat.) Ogłoszono tu dekrety, zwalniające 4 generałów z zamówionych przez nich stanowisk. Zarządzenie to pozostaje w związku z ostatnimi wydarzeniami w Kata-

lonji. Między innymi zwolniony został jeden z wyższych dowódców wojskowych hiszpańskich w Maroku, gen. Morato.

KOMUNIKAT STRONNICTWA NARODOWEGO.

W niedzielę, dn. 25 listopada o godz. 12 i pół w SALI KONSERWATORJUM MUZYCZNEGO (Kościółka 1) odbędzie się

ZGROMADZENIE PUBLICZNE

na którym Mecenasz JAN NOWODWORSKI poseł na Sejm złoży Sprawozdanie z otwarcia sesji sejmowej i Dr. ZYGMUNT FEDOROWICZ wice-prezes Narodowego Koła Radnych złoży Sprawozdanie z rozpoczęcia prac nowej Rady Miejskiej Wilna.

Wstęp wolny.

CZY CHCE PANI WIEDZIEĆ?

OTO OSTATNIE NOWOSCI

- a) wełniane damskie rękawiczki o długich mankietach,
- b) apaszki jedwabne w duże kwiaty,
- c) chłopskie jedwabne ciepłe szlafroki na wełnie.

Polska Składnica Galanteryjna FRANCISZEK FRLICZKA. WILNO, ZAMKOWA 9.

Obrona wewnętrzna w Estonji.

TALLIN. (Pat.) Ogłoszony został dekret prezydenta państwa, przekazujący ministrowi spraw wewnętrznych wszystkie sprawy, związane z obroną wewnętrzną kraju Gen. Laidoner, w którego kompetencji były dotychczas te sprawy, zatrzymuje tylko naczelne dowództwo nad armią oraz prawo wglądu w sprawy obrony wewnętrznej w wypadkach, gdy tego wymagać będzie bezpieczeństwo państwa. — W rozmowie

z przedstawicielami prasy minister spraw wewn. Einbund zapowiedział pewne zaostrzenie dotychczasowego kursu polityki wewnętrznej. Nastąpić ma likwidacja akcji kombatanów oraz zastosowanie podobno zostaną również represje w stosunku do osób, fałszywie informujących prasę zagraniczną o sprawach wewnętrznych Estonji i obniżających autorytet rządu i państwa.

Kard. Gaspari umierający.

PARYŻ. Pat. — Wg doniesień z Rzymu, kardynał Gaspari jest umierający. Chory przyjął dziś ostatnie sakramenty.

Watykan i Litwa.

BERLIN. Pat. Niemieckie Biuro Inf donosi z Kowna: Stosunki między Litwą a Watykanem w ostatnich czasach zaostrzyły się do tego stopnia, że istnieje groźba otwartej zerwania. Już przed 4 laty stosunki te zaogniły się tak bardzo, że doszło wówczas do wydalenia nuncjusza papieskiego insgr. Bartolini. Od tego czasu Watykan reprezentowany był w Kownie przez agenta, który miał zapobiec grożącemu zerwaniu stosunków.

Gdy stało się wiadome, że nastąpiło zerwanie między agentem papieskim a rządem litewskim, jeden z wybitnych członków partji rządowej w towarzystwie biskupa polowego wyjechał do Rzymu, dokąd wyjechał również arcybiskup litewski Skwirski.

Zbliżenie Niemiec i Japonji.

LONDYN. (Pat.) Korespondent „Daily Telegraph” zapowiada w depeszy z Tokio coraz ściśsze zbliżenie Niemiec i Japonji. Szereg nowych korespondentów prasy niemieckiej przybył w ostatnim tygodniu do Tokio. Przyjazd tych korespondentów jest zapowiedzią ważnych posunięć: uznania Mandżurji przez Berlin i zawarcia sojuszu obronnego między Japonją a Niemcami.

W opinii publicznej Japonji są silne prądy na rzecz porozumienia z Niemcami. Raporty od japońskiego ambasadora w Berlinie wskazują na podobne tendencje w Niemczech. Zamierzony w Japonji zakup trzech nowych zeppelinów, dla utrzymania komunikacji powietrznej Japonji —

Singapore, jest dowodem wzrastającej przyjaźni. Niewątpliwie jest jednak, że Japonja oczekiwac będzie wyników obecnych rokowań morskich w Londynie, zanim rozwinie swój stosunek do Niemiec.

Kara śmierci na komunistę.

SOFJA. (Pat.) W Płowdzwie wykonano wyrok śmierci przez powieszenie nad komunistą Łazarowem, który tworzył jacejki komunistyczne w wojsku.

Oszukańcza afera loteryjna.

WARSZAWA. (Pat.) Grupa oszustów, podszywająca się pod Ogólnopolski Komitet ofiarom powodzi, rozpięła w Warszawie, a prawdopodobnie i w innych miastach plakaty, zawiadamiające o zorganizowaniu pierwszej polskiej wielkiej loterii turystycznej. Plakat zawierał szczegóły tej loterii. Między innymi, że bilet kosztować miał 20 zł., a liczba losów wynosić miała 200 tysięcy. Ciągnięcie zapowiadano na rok 1935. Szafka oszustów obiecywała wyjazd do Paryża, Londynu, Rzymu, Berlina i t. d. Plakat nie zawierał naturalnie żadnego adresu.

Jak się dowiadujemy, Ogólnopolski Komitet pomocy ofiarom powodzi żadnej loterii nie urządził i nikomu nie udzielał zezwolenia na urządzenie podobnej imprezy, wobec czego ma się tu do czynienia z niewykrytą dotychczas szafką oszustów. Władze ostrzegają społeczeństwo, zwracając przytem uwagę, że zgłaszających się z propozycją nabycia biletów należy oddawać w ręce policji.

Odroczenie sesji Rady Ligi Narodów

GENEWA. Pat. Sekretarjat Generalny Ligi Narodów ogłosił dziś wieczorem następujący komunikat:

„Na żądanie barona Aloisi, przewodniczącego komitetu rady dla spraw Saary, przewodniczący Rady Ligi Narodów minister Benesz, celem ułatwienia kontynuowania pracy komitetu, zaproponował członkom Rady, w porozumieniu z sekretarzem generalnym, odroczenie sesji nadzwyczajnej, która miała rozpocząć się 21 b. m. Data tej sesji zostanie ogłoszona, gdy tylko to będzie możliwe.”

Konferencja Schuschnigga z Mussolinim.

RZYM. (Pat.) Kanclerz austriacki Schuschnigg w towarzystwie ministra spraw zagranicznych Bergera-Waldenegga złożył dziś rano wieńce na grobie Nieznanego Żołnierza i na grobach królów włoskich. Po tej uroczystości rozpoczęła się w pałacu Weneckim konferencja między Schuschniggiem a Mussolinim.

Zaniepokojenie w Belgji.

BRUKSELA. (Pat.) Pomimo, iż Theunis niezwłocznie po przyjęciu misji tworzenia rządu rozpoczął rokowania, w opinii publicznej panuje pewne zaniepokojenie, które, jak twierdzą w belgijskich kołach politycznych, jest najzupełniej bezpod-

stawne. Podkreślają, iż nowy szef rządu jest zdecydowanym zwolennikiem parytetu złota i że waluta belgijska ma mocne oparcie, a zapasy złota, stanowiące pokrycie, wynoszą 69 proc.

Memorjał o zamachu w Marsylji

składa Jugosławija przeciw Węgrom.

PARYŻ. (Pat.) Agencja Havasa donosi z Genuwy, że demarche jugosłowiańskie w Lidze Narodów w sprawie następstw politycznych zamachu marsylskiego ograniczy się tylko do żądania wpisania tej sprawy na porządek dzienny sesji Rady Ligi Narodów. W uzasadnieniu tego żądania demarche powoła się na względy ogólnopolityczne i wyniki przeprowadzenia śledztwa. W chwili obecnej nie będzie podobno umowy o memorandum, zawierającym wynik tego śledztwa, lecz przesłanie takiego memorandum zostanie zapowiedziane na najbliższą przyszłość. Niewątpliwie ministrowie spraw zagranicznych państw Małej Ententy uzgodnią uprzednio swe poglądy na tę sprawę.

BUDAPESZT. (Pat.) Węgierska Agencja Telegraficzna komunikuje: Wiadomość, iż Jugosławija zgłasza memorjał w Lidze Narodów w sprawie zamachu w Marsylji, nie spowo-

dowała w prasie węgierskiej żadnego specjalnego wrażenia.

„Magyar Ország” pisze: Teza węgierska może polegać jedynie na życzeniu, by wszystkie kulisy zamachu zostały wyjaśnione przez bezstronną instancję. Prawdą jest, że sprawca zamachu był macedończyk, że śmierć króla Aleksandra była zdecydowana w Belgji, że pieniądze, zużyte na wykonanie zamachu, były nadsyłane z Belgji i Ameryki Północnej do Szwajcarii, gdzie otrzymał je zabójcy. Niewyjaśniony jest jeszcze fakt, czy wszyscy zabójcy byli w posiadaniu paszportów czesko-słowackich i czy broń była im wroczone w drodze kontrabandy przez kobietę, która była Czeską. Należy mieć nadzieję, iż dochodzenia genewskie wyjaśnią wszystkie kulisy sprawy i w ten sposób będzie położony kres niezasadnionym oszczerstwom przeciwko Węgrom.

Wybory do Sejmu na jesieni 1935 r.

Agencja „Press” donosi: Kola polityczne zwróciły uwagę, iż w projekcie preliminarza budżetowego na rok 1935/36 nie przewidziano pozycji wydatków na wybory do sejmu i senatu. Pozycja ta, według praktyki dotychczasowej, powinna być uwidoczniiona w budżecie Min. Spraw Wewnętrznych. Na tej zasadzie zaczęto wnioskować, że w nadchodzącym roku nie odbędzie się wybory do ciał ustawodawczych, chociaż kadencja obecnych izb kończy się w listopadzie 1935 r.

Ze źródeł dobrze poinformowanych agencja „Press” dowiaduje się, że te przypuszczenia są na niczem nie oparte. Wybory do izb ustawodawczych odbędzie się na jesieni 1935 roku. Sesja izb, zwołana do 31 października i odroczone 7 listopada na dni 30, po wznowieniu jej w dniu 7 grudnia będzie ostatnią sesją obecnej kadencji.

Nie jest jeszcze zdecydowane przez czynniki miarodajne, w którym miesiącu jesieni 1935 r. odbędzie się nowe wybory.

Włamanie do sądu.

KRAKÓW. Pat. — Ubiegłej nocy dokonano włamania w sali licytacyjnej Sądu Grodzkiego przy ul. św. Jana. Sprawcy rozpruli kasę ogniotrwałą i skradli około 2600 zł. w czekach 1000 zł. w bilonie. Pieniądze te stanowiły depozyty sądowe. Nie wykryci dotychczas sprawcy dostali się do budynku Sądu przy zamknięciu bramy, następnie otworzyli drzwi kancelarii na I-szem piętrze, wybili otwór w suficie i przy pomocy liny dostali się na parter. Władze śledcze prowadzą energiczne dochodzenie.

Wiadomości telegraficzne

ZAGRANICZNE.

„Zmarł w Rydze redaktor naczelny „Siewodnia”, znany publicysta Maksym Ganfmann. Przed wojną pracował on w szeregu pism rosyjskich o kierunku demokratycznym oraz w wielu czasopiśmie zagranicznych. Przez ostatnich 12 lat był redaktorem naczelnym i głównym publicystą poczytnego organu rosyjskiego „Siewodnia”.

Havas donosi z Pragi: Rząd czeski zaproponował rządowi rumuńskiemu i jugosłowiańskiemu odbycie w Pradze dnia 1-go grudnia konferencji przygotowawczej rady ekonomicznej Małej Ententy.

Urzędowo donoszą, że rząd rumuński wypowiedział prowizoryczną niemiecko rumuńską umowę handlową z 18 czerwca 1930 r. oraz protokół dodatkowy do tej umowy z 19 grudnia 1931 roku, których ważność upływa z dniem 15 grudnia r. b.

Z Helsingforsu donoszą: W/g krążących pogłosek, przywódca kombatanów estońskich adwokat Sirk, który niedawno uciekł z więzienia w Tallinie, przybył łodzią motorową do Finlandji. Dotychczas jednak nie zgłosił się on do żadnego z urzędów fińskich.

Burze i deszcze we Włoszech.

MEDJOLJAN. Pat. Niezwykłe silne deszcze, jakie nawiedziły Genuę i wybrzeże Liguryjskie spowodowały powódź w miejscowościach niżej położonych. Szereg sklepów i piwnic w domach, znajdujących się w niżej położonych częściach Genui, został zalany. Place i ulice stoją pod wodą co spowodowało przerwanie komunikacji. Tramba morska wyrzuciła ogromne spustoszenia. U północnych brzegów Sardynji burza wyrzuciła dwie barki rybackie, których załoga składająca się z 6 osób utonąła.

Marce i szance w Europie.

Jesienne podróże polityczne przed sięwzięli dotychczas w różne strony Europy p. jen. Goemboesz z Budapesztu do Warszawy i Kijowa, a p. von Ribbentrop z Berlina do Londynu, wśród rozgłosu w miarę znaczenia tych przebieżnięć lub może nie co ponad miarę.

P. Goemboesz był 20-go i 21-go ub. m. w Warszawie a 6-go i 7-go b. m. w Rzymie. Na te te podróże kreslono niewiadomo jakie nowe szlaki polityki europejskiej z poiniocy na połunnie, jak Warszawa — Budapeszt — Rzym, lub trójkąta a nawet czworoboku środkowo - europejskiej: Berlin — Warszawa — Budapeszt — Rzym. Niewiele byłoby z tego pociechy, ale na szczęście duzo jest w tem niewątpliwie przesady, mieszczej urojenia z rzeczy-wistoscią. Co Warszawa miałyby do roboty w spółce z Berlinem i Budapesztem, dla których myślał przedwznią polityki jest rewizja traktatów i granic, oraz gruntowne zaburzenie dzisiejszej równowagi europejskiej, wogóle niewiadomo. Ale także w Rzymie spotkał się p. Goemboesz niechybnie poczęści z zobojętnieniem na współdziałania z Niemcami po zamachu w Austrii i na Austrię, a poczęści z rozragnieniem, gdyż uwaga p. Mussoliniego pochłonięta jest przygotowaniem zbliżeniem z Francją i zapowiedzią znaczenie donioslejszych odwiedzin p. Lavala nad Tybrem. Jeśli zatem na jakimś torze polityki europejskiej znalazła się w tych krągach Warszawy, to na ślepych.

Większe znaczenie mogłaby mieć, jako śmiały przedsięwzięcie, podróż p. von Ribbentropa do Londynu. P. von Ribbentrop, trochę w skowry, a trochę przemyślowanie, miał nową wizję świata r. b. pełnomocnikiem Rzeszy w sprawach rozbrojenia, mając niejako poszukiwać w tej dziedzinie styczności z zagranicą, zerwanych przez wystąpienie Niemiec w październiku r. ub. z Konferencji Rozbrojenia. Ołóż p. von Ribbentrop zawiata 7-go b. m. do Londynu, pod pozorem podróży do przyjaciół w Szkocii, poczem przyjechał był 12-go b. m. przez p. Edena, lorda tajnej pieczęci, zajmującego się w rządzie sprawami rozbrojenia, a 13-go b. m. przez sir Johna Simona w Foreign Office.

Dlaczego dzisiaj Trzecia Rzesza odczuwa potrzebę jakiejś styczności z Anglią, a przez nią wogóle z Europą, nieterudno się domyśleć. Zbroi się ona od chwili objęcia rządów przez kanclerza Hitlera, t. j. od początku r. 1933, a szczególnie od wyjścia z Genewy, t. j. od roku, w niebywających rozmiarach. Oprócz milionowych zastępów w oddziałach zbrojnych, zwiększony w ciągu tych dwu lat w czwórmasób budżet wydatków na zbrojenia, wynoszący około 2 miliardów marek w r. b., oraz zużycie głównych surowców zbrojeniowych zwiększone o 50 do 70 proc. w porównaniu z r. ub., wskazują co się dzieje w Niemczech. Po stwierdzeniu tych samowolnych zbrojeń zerwała Francja już w kwietniu r. b. wszelkie rozmowy nietylko z Niemcami, ale i o Niemczech w zakresie rozbrojenia. Trzecia Rzesza nie zaprzestaje zbroić się, ale zaczyna być jej nieswojo w tem odosobnieniu, obciążeniem półtajemnicą niedozwolonych zbrojeń. P. von Ribbentrop chciałby uzyskać w Anglii pogodzenie się z nowym stanem zrojenia niemieckiego i zbudowanie pomostu do ponownego znalezienia się Niemiec już dowolnie uzbrojonych w gruncie pogodzonych z tem państw Europy.

Przebieg rozmów z p. Edenem i sir Johnem Simonem musiał poczęści wysłankę kanclerza Hitler'a, że nie pójdzie to tak gładko, jak sobie wyobraża; w Berlinie. Niefumnie wobec Niemiec wzrosła gromnie od dwu lat, a szczególnie w tym roku, gdy za pokojowymi osławdzieniami kanclerza Hitlera dostreżono zbrojenia się, lekceważące traktaty. Nikt się już nie kwapi, nietylko w Paryżu, ale także w Londynie i w Rzymie, do pomagania kanclerzowi Hitlerowi w zabiegach, na który koniec widać zarysy wojny.

Europa myśli o odporze, a nie o godzeniu się z tym pochodem Niemiec ku nowej wielkiej przygodzie, który już tylko szuka sobie kierunkupierwszego uderzenia. Anglia jest w ścisłym porozumieniu z Europą, z którą zbliżenia oczekują także Włochy. Mała Ententa w Białogrodzie 19-go ub. m. i porozumienie Bałkańskie w Ankarze 2-go b. m. zabrały na pogotowie. Przeciw harcom sypią się szance.

Być może, iż wreczenie przez p. jen. Góreckiego w Paryżu 10-go bm. listu otwartego kombatantów polskich przewodcom kombatanów francuskich, w duchu usunięcia nieporozumień, jest przyzwyczajką do zwrotu w polityce polskiej ku niezbędnym współdziałaniom, bo i nam zaczyna dociegać odosobnienie lub niedobre towarzystwo.

Stanisław Stroński.

Analafabetyzm—to hańba XX-go wieku. Stań do szeregu pionierów oświaty!

10-lecie Sodalicji Marjańskiej Akademickiej.



Własn. Instytutu Marianum.

Jest zwyczaj w organizacjach zwłaszcza tych, które nie mówią wciąż ani piszą o swej działalności, lecz mówczą swą pracą prowadzą w ukryciu, że co pewien czas, korzystając z rocznic lub uroczystości organizacyjnych, otwierają one szeroko swoje podwoje i dzielą się ze społeczeństwem dorobkiem swym za pewien dłuższy okres czasu.

W dniu dzisiejszym Sodalicja Marjańska Akademicka - studentek U. S. B. w Wilnie obchodzi 10-lecie swej pracy w dniu dzisiejszym wychodzi ona z Ogniska swego przy ul. Uniwersyteckiej 9 - 9 na szerokie forum, zapoznaje społeczeństwo Wileńskie ze swą ideologią i pracą, robi przegląd swych sił, notuje niedociągnięcia dotychczasowej działalności, snuje plany na przyszłość.

Do czego zmierza ta jedyna z wielu organizacji akademickich o najprzeróżniejszej ideologii? Już sama nazwa wskazuje na cel najważniejszy tej organizacji — Kult Najśw. Marii Panny, przejawiający się w nabożeństwie specjalnem do Niej i w wzorowaniu codziennego życia Sodalicji na Jej przykłady, w szerzeniu miłości i czci dla Najśw. Pankienki w swem otoczeniu, w najszerszych warstwach społeczeństwa katolickiego. — A drugi cel, równie ważny — to wyrabianie kadr inteligencji katolickiej, to wyrabianie krystalicznych charakterów, hartowanie woli, kształtowanie jasno sprężowanego, szerokiego światopoglądu katolickiego i niezłomnych zasad codziennego życia.

Jakież były dzieje tej Sodalicji? Wyrosła ona z sekcji akademickiej, założonej przy Sodalicji Panien Poiek pracujących nad oświatą, przez grono sodalisk - absolutek szkół średnich, które żyły z ideą sodalicji na w szkole, nie chciały się z nią rozstać w murach Wszechnicy Batorowej i skupiły się narazie w sekcji. Ale nie czuły się tam dobrze, nie były u siebie, zdawały sobie sprawę, że teren ich działania jest gdzie indziej, hołały nad tem, że w Wilnie, tym prastarym grodzie Marjańskim, zostającym pod stałą opieką Ostrombramskiej, w dostojnych murach Almae Martis brak dotąd organizacji Marjańskiej. I oto mała guplka entuzjastek postanowiła, nie bacząc na piątrzące się przed niemi przeszkody, wyisć ze swego ukrycia na szerokie forum, skupic około siebie szczielielki Marij, założyć samodzielną Sodalicję Akademicką, co też uskuteczniły w 1924 roku, oddając ją pod specjalną opiekę Niepołtanie Poczętej.

I oto krótki przegląd prac Sodalicji Akademickiej, są one bardzo

Walny zjazd wolnomyslicieli.

Dnia 28 października r. b. w Warszawie w siedzibie wolnomyslicieli przy ul. Królewieckiej odbył się walny zjazd delegatów kół wolnomyslicielskich w Polsce. Z Warszawy wzięło udział około 100 osób, przybyło z poza stolicy 60 delegatów. Zjazd zagał p. Henryk Wronski Teofil Jaskiewicz, urzędnik M. S. Zagr.), na przewodniczącego wybrał go adwokata warszawskiego Józefa Litauera (zyd). Na wstępie odczytał list przywódcy wolnomyslicieli poznzańskich, prof. Stanisława Nowakowskiego, w którym wyraża przekonanie, że niezadługo wolnomyslicieli „zapanują nad strupieszatym światem”.

Wśród szeregu mówców wystąpił również poseł Czapiński z PPS, witając zjazd w imieniu T. U. R. (socjalistycznego uniwersytetu robotniczego). Poseł Czapiński, powołując się na swe długoletne doświadczenie parlamentarne, wzywał wolnomyslicieli do tworzenia ruchów masowych.

Dłuższy referat o akcji bezbożniczej w różnych krajach wygłosił p. Henryk Wronski (Jaskiewicz), wyrażając przedewszystkiem zadowolenie z ruchu bezbożniczego w Rosji sowieckiej, w której — zdaniem jego — wkrótce zaginie zupełnie wszelki kult religijny. Mówiąc o Meksyku, p. Wronski chwalił zarządzenia tamtejszego rządu socjalistycznego, który wypowiedział walkę religij. Rewolucję w Hiszpanii i iragiczne wypadki w Asturji zaliczył mówca do wielkich sukcesów wolnomyslicielstwa. We Francji wśród wychodźców polskich propaganda wolnomyslicielstwa postępuje naprzód, założono nawet organ własny „Myśl wolna”.

Po tym referacie sekretarz generalny Związku wolnomyslicieli, Da-

rozmaicie i szeroko ujęte. Referaty na miesięcznym zebraniach ogólnych omawiały najrozmaitsze tematy, związane z apologetyką, etyką, dogmatyką, liturgią, obracali się dookoła zagadnienia stworzenia typu studentki katolickiej, stanowiska kobiety - katolickiej w dzisiejszym społeczeństwie, poglądu na problem feminizmu katolickiego i inne.

Nad pogłębieniem pewnych zagadnień pracowały sekcje takie, jak: wyrobienia wewnętrznych, uświadczenia religijnego, eucharystyczna, zagadnień społecznych. Ta ostatnia nie poprzestała na teorii, zabrała się do czynu, a idąc za upodobaniami swych członków do takiej, czy innej pracy społecznej, podzieliła się na 3 podsekcje: 1) Akad. Konf. św. Wincencego a Paulo, 2) Szpitalną i 3) Współpracy z S.M.P., z których każda rozwija po dziś dzień ożywioną działalność na innym odcinku życia społecznego.

Z działalności Sodalicji Marjańskiej Akademickiej na terenie Uniwersytetu podkreślić należy danie hasła do zorganizowania Akademickiego Koła Misyjnego — dziś samodzielnej organizacji, przystąpienie do P.A.K.S.U. (Porozumienie Akademickich Katolickich Stowarzyszeń) zorganizowanego celem wytworzenia wspólnego frontu Katolickiego i reprezentacji katolickiej na terenie U.S.B. i branie czynnego udziału w jego pracach. Redakcja i Administracja Pax'u, organu Pax'u miesiicy się w Ognisku Sodalicjnym, a pierwszym jego redaktorem była sodaliczka.

Oczywiście to są momenty najważniejsze, w szczególności trudno się wdawać. Na zakończenie zaznaczyć należy, że Sodalicja Marjańska Akademicka jest dziś najliczniejszą organizacją ideową na U.S.B., a szeregi jej wciąż rosną, skupiając nietylko Sodaliczki - Absolwelki szkół średnich, ale i osoby, które nigdy do Sodalicji nie należały.

Toteż w dniu ten uroczystym dla Sodaliczek - Akademickich składamy im najserdeczniejsze życzenia na woderzenie w dalszej pracy i zachęcamy Katolickie społeczeństwo Wileńskie do wzięcia czynnego udziału w organizowanych przez nie uroczystościach.

J. R.

— Obchód dziesięciolecia Sodalicji Marj. Akademickiej U. S. B. w Wilnie odbędzie się dziś. Program uroczystości: godz. 9.30—Msza św. w kaplicy Ostrombramskiej, g. 12 (punktualnie) — Akademia w sal. Śniadeczkich. Wstęp wolny. Goście mile widziani.

TEATR MIEJSKI.

„Nigdy nie można przewidzieć” — komedia w 4 akt. Bernarda Shaw'a. Sa ludzie, których wszystko drażni: Pustota dziecka, radosny uśmiech żony, dziecinne, nieszkodliwe figle syna — wszystko ich irytuje. Sa niby kocioł z wiecznie wrzącą wodą, która od czasu do czasu ulży sobie, kipiąc i bulgocąc. Najbliższa przyczyna będzie im dobra do wydławania tej złości: głupstwo, drobiazg, nie liczący, rzekomo, z godnością ich osoby czy roku, lub stanowiska — powoduje wybuch.

Pożycie z takim typem, z takim gotującym się cholekierem, jest trudne, czasem niemożliwe. Jego samego zdania była pani Crampton, żona bogatego pana Crampton — po rozjeściu się z nim używająca nazwiska Claudon. Mimo, że równoważona i spokojna, nie mogła znieść domowego teroru i złości, wciąż o byle co, kipiącej głowy rodziny. Zabrała małe jeszcze wówczas dzieci, odjechała i swą pracą literacką dobrobytem i tem, czego młodzież najwięcej potrzebuje: pogodą i słowem, którym opromieniony dom, czyni im go kiedyś, po latach, najdroższym wspomnieniem.

Z właściwem sobie mistrzostwem faktury scenicznej, przedstawia, pozbłaźliwie uśmiechnięty stary kpiarz Shaw tę rodzinę, siejąc znakomitami paradosami, chłoszcząc lekko, nieboleśnie biczymi satyry i mrużąc nieporęcznym wyrazem na zakłopotanego nieraz widza: „znany takich, szanowany panie, co?”

Komedia jest dość stara i — bardzo młoda Stara, bo zdarzyło mi się widzieć ją jeszcze na deskach starych „Rozmaitości” w Warszawie (z Mieczysławem Franklem) w pierwszych latach obecnego stulecia. Kto ją tłumaczył wtedy — nie pamiętam.

Młoda — bo genialny Shaw wyprzedził swój czas, ówczesne społeczeństwo i dał rzecz, która dziś w czwartym dziesiątku XX w. wygląda na fotografię współczesnych nam ludzi, ma ich styl, gest i to. Nie potrzeba grać jej w stylowym wydaniu z przed 30 lat, bo jest dziś aktualnością first class.

Gra aktorów zdradza pewną rękę reżyserki Boneckiego.

Bay Rydzewski — Crampton wyborczy w typie, burzył się, kipiał do ataków omal apoplektycznych. Miła pani Claudon była p. Szpakiewiczowa, szkoda, że pamięć tak często ją zawodzi. Jakże zawsze szczerzy, bezpośrelni w latach szubtaków jest Węgrzyn — junior, jak niewymuszony ma humor — to też jako Fil zbierał oklaski na otwartej scenie. Nie można tego powiedzieć o świeżo zaangażowanej pannie Gintel, humor i wesołość jej Dolly były wypracowane, wygrane do siódnego potu. I chyba tylko wzrostem nadaje się do roli przemiego cufaut terrible.

O p. Andrycównie, która wczoraj debiutowała w roli Giorji na naszej scenie, a którą poprzedziły peany recenzji z popisu szkoły dram. w Warszawie i komunikatów ostatniej premiery, możemy powiedzieć: aparycja umiująca, dużo kobiecości, dykcja pierwszorzędna, głos allowy, predestynujący do dramatu i komedii serjo, wżeranie ogólne dodatnie.

Jednym z najsympatyczniejszych i najlepszych aktorów miejskiego teatru jest p. Neubelt, zresztą znany nam z tej samej sceny jeszcze przed wojną. Sennienny w najbłyszczym nawet epizodzie, doskonały w swych licznych rolach charakterystycznych, odznacza się zawsze pełnym smaku umiarem, nie gra nigdy uia taniego poklasku galerji. Jego Wilam Boon godny był najwyższej pochwały.

P. Scibor zawsze nieco zanadto bliźnie na scenie i czy autor tego chce czy nie chce robi groteskę czasem w dobrym, ale często i w złym guście. Już ma taki swój „styl”.

Dlaczego? Zastrzeżynski (z powrotem na naszej scenie), zdolny i ceniony aktor, w IV akcie w roli Waltera Boona z taką złością wszedł na scenę, jagdyby zaraził się pasją od papy Cramptona, i już w tej skali irytacji utrzymał się do końca — nie rozumiemy.

Dobrą maskę w roli doradcy prawnego Cramptonów, Gomas'a, miał p. Bielecki.

P. Makojnik wyczynił prawdziwe cudy dobrego smaku i potysylości w dziedzinie rozplanowania, oraz barwy i linii wnętrz na scenie. Pilawa.

Sejm i Rada Miejska.

Po przeszło siedmimiesięcznej przerwie Sejm Rzeszypospolitej zebrał się na sesję zwyczajną Zgodnie z tradycją pomagają Sejm odbył tylko jedno posiedzenie (6 listopada), po którym sesja została odroczone na dni 30. Pomimo tego obecna sesja Sejmu budzi w kraju znacznie większe zainteresowanie, niż poprzednie. Wpływa na to być może i okoliczność, że ma być ona ostatnią sesją zwyczajną obecnego Sejmu, a w obliczu nadchodzących wyborów zawsze rozprawy w parlamencie stają się szczególnie ożywione.

Powódźistniejszy tego zjawiska, że zainteresowanie społeczeństwa zwraca się ku rozprawom w Sejmie, jest ten, że przerwa w obradach sejmowych wypełniona była zarówno na terenie kraju, jak i zagranicą przez liczne i doniosłe wydarzenia. Znalazły one echo we wnioskach poselskich i interpelacjach oraz na I-em posiedzeniu Sejmu — z pośród nich wybija się na czolo piękna i mocna — tak co do formy jak i treści — mowa prezesa Klubu Narodowego. Chcac zdeć dokładnie sprawę społeczeństwu polskiemu w Wilnie z przebiegu tego niezwykle ciekawego posiedzenia sejmowego Stronictwo Narodowe urządziło w najbliższą niedzielę dn. 25 listopada o godz. 12 i pół w południe w sali Konserwatorium Muzycznego (Końska 1) odczyt świętego prelegenta mecenasa

Jana Nowodworskiego,

posła na Sejm ze stolicy. Na temże zebraniu zostanie wygłoszony drugi referat przez wytrawnego znawcę spraw samorządowych

dr. Zygmunta Federowicza,

poświęcony nowej Radzie Miejskiej Wilna, która świeżo rozpoczęła swą działalność, w ciągu trzech posiedzeń ukonstytuowała się i w trakcie ich obecna sanacyjna większość Rady zdołała już ukazać swoje oblicze, jakże różne od tego, jakie przerało z szumnych afiszów wyborczych Bloku Gospodarczego... Niewątpliwie pierwsze poczynania nowej Rady Miejskiej powinny zwrócić uwagę ludności miasta.

Tak więc zarówno na terenie ogólnopanstwowym, jak i na terenie lokalnym — wileńskim szereg spraw obudził musi żywe zainteresowanie w społeczeństwie. Wstęp ma zebranie jest wolny, łącząc się jednak z licznym napływem publiczności, zaleca się wcześniej zamawiać miejsca rezerwowane w Sekretarjacie Stronictwa Narodowego (Mostowa 1, od godz. 9—3 i od 6—7).

Boże Narodzenie w BETHLEEM

Fod protektoratem Jego Eks. Ks. Biskupa D-ra K. Tomczaka pielgrzymka do Ziemi Świętej, połączona ze zwiedzaniem Aten i Konstantynopola

18-XII — 2-L. Cena 750.—

Akcja Katolicka w Łodzi, ul. Skórupki 1-a. Wagons-Lits/Cook, Wilno, Mickiewicza 6. 12800-2

Jeszcze o Berezie Kartuskiej.

Bereza Kartuska nie schodzi ze szpalt prasy polskiej. Ostatnio „Robotnik w artykule częściowo skonflikowanym podaje nowe szczegóły z życia tego obozu.

Poniżej zamieszcamy część nieskonflikowanych ustępów artykułu „Robotnika”.

Dwa kompleksy budynków składają się na „miejsce odosobnienia”. W jednym położonym bliżej zewnętrzznego parkanu, mieszkają policjanci, sprowadzeni specjalnie ze szkół policyjnych. Posterunkowych jest przesto osiemdziesięciu, komendę nad nimi ma podinspektor F.P. z Poznania, Bronisław Grefner, zastępcą jego jest komisarz Grabowski. Poczętkowo funkcje zastępcy komendanta pełnił komisarz Zduzewicz, okazał się jednak zbyt... „sentymentalnym”, więc odesłano go gdzie indziej.

Więźniowie mieszkają w drugim budynku, bardziej oddalonym od szosy. Na parterze mieszczą się kuchnie, wartyownia, składy, na pierwszym piętrze znajdują się cele więźniowe. Takich cel jest 16, nie wszystkie jednak są zajęte. W szesciu celach znajduje się „komplet”, t. j. po 30 osób w każdej, dwie inne wypełnione są tylko częściowo. Razem więc jest około 200 „izolowanych”.

W celach tych są okna, ale pozabijane deskami. Zostawiono tylko okna do oberlufy, ale pomalowano je białą farbą, tak, że nie przepuszczają prawie wcale światła. Kiedy więźniowie są w celi, oberlufy tych otwierają nie wolno. Wietrzenie cel odbywa się tylko wówczas, gdy więźniowie są na robotach.

Umeblowanie celi składa się ze stołu, umieszczonego na środku celi, czterech ław drewnianych i trzydzieści sienników, leżących na podłodze. Sienniki są nakryte kocami, bez podułek. Nie jest to jednak całe umebrowanie, gdyż w każdej celi znajduje się jeszcze kubał, służący za ustępi — regulamin, zawieszony na ścianie.

Regulamin ów brzmi następująco:

Godz. 4 — pobudka.
Od godz. 4 do 5 — mycie, gimnastyka pod komendą policjanta, śniadanie.
Godz. 5 — wymarsz do pracy, która odbywa się zarówno na terenie obozu izolacyjnego, jak i nazewnątrz. Praca przedpołudniowa trwa do godz. 11, czyli 6 godzin. O 11 powót na obiad - przerwa do

Nie używamy zagranicznych wód mineralnych i soli przeczyszczających, mając lepsze w Polsce WODA GÓRZKA MORSZYŃSKA i NATURALNA SOL MORSZYŃSKA są niezastąpionym lekiem w schorzeniach żołądka, jelit, wątroby i nadmiernej otłocności. Do nabycia w aptekach i w składach aptecznych.

Lwów zamiera.

Na Uniwersytecie lwowskim odbywała się w tych dniach uroczysta inauguracja nowego roku akademickiego. Rektor Czekanowski stwierdził w swoim przemówieniu, że ilość profesorów wykazuje w stosunku do stanu z roku ubiegłego ubytek o 10 proc.(!), również i napływ młodzieży jest obecnie znacznie mniejszy niż w latach poprzednich.

Interwencja akademików w rektoracie ma na celu wypuszczenia go na wolną stopę z uwagi na to, że przemówienie, które wygłosił, odbyło się w gmachu Uniwersytetu i skutkiem tego winien odpowiadać przed władzami akademickimi.

Dniesienie „Nowego Czasu” brzmi tak niewiarogodnie, że należałoby się spóźnić z urzędowego sprostowania tej wiadomości.

Szkodliwa zamiana.

Niedawno donosiliśmy, że Lwów został pozbawiony dużej placówki kulturalnej i gospodarczej, mianowicie „Państwowego Wydawnictwa Książek Szkolnych”, które po objęciu jego kierownictwa przez b. wiceministra Pierackiego, zostało przeniesione do Warszawy.

Obecnie ukraiński „Nowy Czas” donosi, że po przeniesieniu do Warszawy „Państwowego Wydawnictwa Książek Szkolnych”, utworzona zostanie w Lwowie ekspozytura tegoż wydawnictwa, która zajmować się będzie wyłącznie wydawaniem książek szkolnych w języku ruskim.

KRONIKA.

Uroczystość poświęcenia Collegium Anatomikum

W dniu 17 b. m. o godz. 12.40 odbyło się uroczyste poświęcenie gmachu Collegium Anatomikum U. S. B. przy ul. Zekretowej.

Na uroczystość tę przybyli z Warszawy ministrowie W. R. i O. P. p. Jędrzejewicz, minister skarbu prof. Zawadzki, dyrektorzy departamentu, wojewoda Jaszczowski, senat U. S. B. in corpore, przedstawiciele władz i urzędów, prezydent miasta dr. Maleszewski, delegaci uniwersytetów polskich i liczna młodzież akademicka.

Przybyli zbrali się w głównej sali wykładowej Collegium, gdzie J. E. Arcybiskup ks. Jędrzejewski, w otoczeniu duchowieństwa, dokonał poświęcenia gmachu, poczem wygłosił oświadczenie przemówienie, podkreślając znaczenie nowej placówki naukowej dla rozwoju nauki w Polsce.

Następnie przemawiali Rektor U. S. B. prof. Staniewicz i dziekan Wydziału Lekarskiego prof. Rejcher,

który zobrazował wyczerpująco genezę powstania nowego gmachu. Zakład Collegium Anatomikum posiada nowoczesne urządzenia wszystkich sal, pracowni, gabinetów, muzeum, zakładu anatomii opisowej, zakładu histologii, suterenu, w których mieści się krematorium i inne urządzenia do badania naukowego zwłok ludzkich. Gmach posiada najnowsze urządzenia, wentylacje elektryczne, specjalne oświetlenie sal wykładowych, zastłony okien przy pomocy automatycznych dźwigni i t. p.

Po prof. Rejcherze przemawiali prof. Jasinski, prof. Patkowski, delegat T. wa Anatomiczno-Zoologicznego z Warszawy, prof. Loth, prof. Konopacki oraz prof. Rogulski z Krakowa. Dalej przemawiał prezes Koła Medyków p. Świętek.

Po przemówieniach nastąpiło zwiedzanie sal wykładowych, gabinetów, bibliotek, muzeum, krematorium i t. d. przez pp. ministrów i gości.

Memoriał kupców do ministra skarbu.

Zrzeszenia kupieckie opracowały wyczerpujący memoriał, który został przesłany ministerstwu skarbu. W memoriale kupcy domagają się uproszczenia ściągania niektó-

rych podatków, obniżenia skali podatkowej, oraz obniżenia podatku obrotowego, który w b. r. jest wyższy prawie o 100 proc. od lat poprzednich.

JAKA DZIS BĘDZIE POGODA?

Zachmurzenie przeważnie duże, mglisto i deszcz. Ciepło. Ślabe i umiarkowane wiatry wschodnie i południowo-wschodnie.

WIZYURY APTEK:

Dzisiaj w nocy dyskurują następujące apteki:
Jundziłta P. — ul. Mickiewicza Nr. 23 (tel. 10-98); Mankowicz — ul. Piłsudskiego Nr. 30 (tel. 18-83); Narbuta — ul. S-to Jaska; Sokolowskiego — ul. Tytensko-rowska Nr. 1; Szyrwińska i Turgiela — ul. Niemiecka Nr. 15 (tel. 9-22); oraz wszystkie na przedmieściach przez Sni-piszek.

WIADOMOŚCI KOŚCIELNE.

— Zakończenie uroczystości Opieki Matki Boskiej. Wczoraj wieczorem zakończyła się w Ostrej Bramie uroczystość Opieki Matki Boskiej, trwająca bez przerwy od ubiegłej soboty.

Ostatni dzień zgromadził większe tłumy wiernych, niż dni poprzednich.

SPRAWY MIEJSKIE.

— Czy będzie obniżona taksa dorożek samochodowych? Aktualna ostatnio sprawa obniżenia taryfy za przejazd dorożkami samochodowymi uległa zwłocze. Wyjęto ją z pod kompetencji urzędu przemysłowego i przekazano organom samorządowym. Po rozpatrzeniu jej przez Zarząd miejski, będzie ona wniesiona na Radę Miejską. W każdym razie obniżenia dotychczasowego cennika nie należy oczekiwać wcześniej, niż w początkach roku przyszłego.

POCZTA I TELEGRAF.

— Telegramy w pocztach. Wiadomości pocztowe wydały już zarządzenie w sprawie nadawania telegramów w pocztach. Na podstawie tego zarządzenia, poczynając od dnia 1 grudnia, będzie można nadawać telegramy nie tylko w pocztach pospiesznych, lecz i w pasażerskich dalekobieżnych.

SPRAWY PODATKOWE.

— Konferencja ministra skarbu z prezesem Izby Skarbowej. Bawiący w Wilnie minister skarbu, prof. Zawadzki, odbył konferencję z prezesem Izby Skarbowej, przyczem interesował się sprawami podatkowymi powiatów Wileńszczyzny i m. Wilna.

Z ŻYCIA STOWARZYSZEN.

— Zebranie Koła b. wychowanków gimn. SS. Nazaretanek z referatem p. Szwycowski. p. t. „Mam prawo do szczęścia” odbyło się dziś w niedzielę o godz. 15.30 w lokalu szkoły.

Pod Protektorem Jego Eks. Ks. Biskupa D-ra Tomczaka
POPULARNA PIELGRZYMKA do Rzymu
wraz ze zwizdzeniem Wiednia, Wenecji, Padyu (Neapolu)
3-1 — 13-1
Zl. 425.-

Zapisy i informacje: AKCJA KATOLI-CZKA w ŁODZI, ul. Ks. Skorupki 1-a, WAGONS-LITS/COOK.
Wilno, Mickiewicza 6.

— E. Tauoginiski — wice-prezes; c) Organizacja zbytu włókna—inż. Cz. Dębicki wice-prezes; d) organizacja zbytu płótna — Fr. Tyman — prezes Zarządu Centrali Bazarów Przemysłu Ludowego 6. Wolne wnioski.

— Amatorski teatr robotniczy. Dzień staraniem sekcji teatralnej, chrześ. uniwersytetu robotniczego, odbędzie się amatorskie przedstawienie p. t. 1) „Zagłoba swatem” komedia w jednej odsłonie Henryka Sienkiewicza, 2) „Wdowa z musu” komedia Zygmunta Przybylskiego. Przedstawienie odbędzie się o godz. 6 m. 30 wiecz. w sali teatralnej Ch. G. R. przy ul. Metropolitanej Nr. 1 w podwórzu.

SPRAWY SZKOLNE.

— Minister Oświaty w Instytucie Nauk Handlowo-Gospodarczych. W dniu wczorajszym bawiący w Wilnie minister W. R. i O. P. p. Wacław Jędrzejewicz zwiedził Instytut Nauk Handlowo-Gospodarczych Polskiego T. wa Krzewienia Wiedzy Handlowej i Ekonomicznej w Wilnie.

W imieniu T. wa Krzewienia Wiedzy Handlowej i Ekonomicznej powitał ministra p. Marjan Biernacki, a w imieniu absolwentów Instytutu p. Antoni Wiśniewski, poczem delegacja słuchaczy Instytutu wzięła ministrowi kwiaty. Następnie p. minister przysłuuchiwał się wykładom, zwiedził salę maszyn do pisania, pracownię ziemioplodów, nasiennictwa, chemiczną, towaroznawczą i halę narzędzi rolniczych, i kantor wzorowy i salę geograficzną, oprowadzany przez dyr. inż. Trzciaka.

Po zwiedzeniu poszczególnych sal i pracowni Instytutu, minister udał się do sali recepcyjnej, gdzie zebralo się cialo profesorskie i sluchacze Instytutu.

P. minister wysłuchawszy prze-mówienia słuchacza p. Wojczulanisa Marjana oświadczył, że mile zdziwiony jest wysokim poziomem Instytutu i wzorową jego organizacją, przyczem zapewnił, iż władze państwowe w dalszym ciągu wspierają i pomagają i otaczają opieką. Oprócz Instytutu, p. minister Jędrzejewicz zwiedził szkołę po-wszechną „Swit”, gimnazja im. Słowackiego i im. Orzeszkowej oraz gimn. białoruskie.

Po południu był na herbatce w murach po-Bazylijskich w Radzie Zrzeszeń Artystycznych.

KRONIKA POLICYJNA.

— Tragedja dziewczyny z Grodna. W kościele św. Kazimierza zemsta 19 letnia Helena Borbówna z Grodna.

Po doprowadzeniu do przytomności, dziewczyna opowiedziała, iż przybyła z Grodna z pewnym osobnikiem, który obiecał wysukać jej prace, a następnie poślubić. Tymczasem osobnik ów zniewiolit ją i porucił. Tytając się po mieście, osłabiona z wycieńczenia i głodu przybyła do świątyni na modlitwę i tam zemstała.

— Wyrywany z rąk banknot dwudziestozłotowy. Irene Korne (Mickiewicza 44) w pobliżu kasyna garnizonowego nieznaną sprawcą wyrwał z rąk 20 zł. banknot, który niosła do wymiany. Osobnik owy zbiegł.

— Znauw gry oszukające na rynekach. Leżanice (Szopena 9), będąc na rynku Tyszkiewiczym, została wciągnięta w grę t. zw. trzy blaszki. Osuzki wyłudził od niej 20 zł. i ulotnił się.

Z działalności Koła Pań Miłosierdzia św. Wincentego á Paulo.

Dziecko polskie zajmuje w pracy dobroczynnej wileńskich Pań miłosierdzia św. Wincentego á Paulo, zaraz miejsce pierwsze po opiece nad ubogimi chorymi. Ogromną rzęsą ubogich dzieci bo obejmującą aż 2254 główek opiekują się obecnie 24 oddziały Pań Miłosierdzia naszego miasta. Po zaspokojeniu pierwszych potrzeb dzieci szkolnych z zakresu ubrania, obuwia i książek z początkiem tego roku szkolnego, po zaprowadzeniu odżywiania ubogich dzieci po szkołach co znacznie użyczyło Stowarzyszeniu Pań w ich pracy — przychodzi kolej u wrót zimy na dzieci przedszkolne, których liczba również znaczną otoczyły Panie Wincentynki swoją opieką. Do ochrony i różnyh przedszkoli doprowadzily w 1934 roku 156 dzieci biednych i opuszczonych, wyrwanych z czystokroć ciężkiej atmosfery domowej bezro-

botnych. We własnyh 3 przedszkolach mają Panie Miłosierdzia 190 dzieci; z tej liczby w przedszkolu na Koszykowej 1-7, dzieci 80, przy ul. Jasniskiego 1-18 dzieci 50 i przy Potockiej 1-2 dzieci 60. Otóż na wyżywienie tych dzieci na opał ochron i sal przedszkolnych wyruszył nasze Panie wileńskie dnia 19 listopada w pnie-dzialek na zbiórce uczną i lokalną. Wobec ograniczonych środków naszej Opieki Społecznej a wielkiej liczby proszącej o przyjęcie do przedszkoli ubogiej dziatwy, wspomóżmy choćby skromnym datkiem ofiarną pracę naszych Pań dla dobra i zdrowia tych najmniejszych.

Wszelkie ofiary w naturze, w środkach żywności, opalu, ubrań i obuwia na rzecz przedszkoli przyjmuję z wielką wdzięcznością prezesa Pań Miłosierdzia Zofja Kosciakowska, ul. Bakszta 10.

UWADZE KONSUMENTÓW ZAPĄŁEKI

Spółka Akcyjna do Eksploatacji Państwowego Monopolu Zapalczania w Polsce informuje, że zapalki białe normalne o zawartości przeciętnej 48 sztuk w pudełku, sprzedawane są w detalu po 10 groszy za pudełko i po 95 gr. za dziesięć.

Równocześnie sprzedawane są zapalki „kresowe” (na Kresach Wsch.) o zawartości przeciętnej 24 szt. w pudełku po gr. 5 za pudełko, oraz w całym kraju zapalki „księżyczkowe” po gr. 3 w detalu za bloczek, zawierający 20 sztuk zapalek.

Inne gatunki zapalek „luksusowe impregnowane” (o drewniakach nie łączących po zapaleniu), jak białe, czerwone, specjalne płaskie i liliputy, zawierają przeciętnie mniejszą ilość zapalek w pudełku i sprzedawane są w detalu po cenie identycznej z normalnymi.

Teatr i muzyka

— Teatr Miejski Populanka. Popołudniówka. Dzisiaj o godz. 4 światła komedia współczesna w 3-eh aktach Mariana Hema-ni p. t. „Firma”, w wykonaniu doskonale zgranego zespołu z J. Boeckim i H. Sierzyńską w rolach głównych. Ceny propagandowe.

— Wieczorem o godz. 8-ej — po raz trzeci iskająca się humorem, czceniakowska komedia Bernarda Shawa „Nigdy nie można przewidzieć”. Obsadę sztuki stanowią pp.: N. Andryczówna, St. Gintelówna, M. Szpakiewiczowa, M. Bay-Rydzewska, M. Bielecki, W. Neubelt, W. Seibor, M. Węgrzyn, W. Zastrzyński. Reżyser — J. Boeck. Dekoracje — W. Makojńska.

Jutro o godz. 8 w. „Nigdy nie można przewidzieć”.

— Teatr Muzyczny „Lutnia”. Dzisiaj o godz. 8.15 w pięknej, stylowej szacie dekoracyjnej meł dyna operetka Falla „Madame Pompadur”, która cieszy się niesłabnącym powodzeniem. Role tytułową kreuje znakomita artystka J. Kulczycka.

Dzisiaj o godz. 4 pp. po cenach znizonych słynna operetka Abraham „Bał w Savoy” w obsadzie premjerowej z udziałem J. Kulczyckiej. Ceny znizone.

— Dzisiejszy poranek symfoniczny. Dzisiaj o godz. 12.30 odbędzie się IV ty-Poranek Symfoniczny poświęcony twórczości L. von Beethovena. Udział bierze Wil. Orkiestra Symfoniczna pod dyr. A. Wyleżyńskiego, oraz znakomity pianista prof. Stanisław Szpinalski. W programie „Leonora Nr. 3”, Koncert fortepianowy Es-dur, oraz Symfonia Nr. 8.

— Poniadziałkowe widowisko propagandowe w „Lutni”. Jutrzejsze widowisko z cyklu propagandowych, wypełni wartosciowa operetka Zellera „Paszczki z Tyrolu”. W przedstawieniu biorą udział najwybitniejsi artyści zespołu. W roli Stanisława zadebiutuje młody, utalentowany śpiewak p. Jukaitis. Ceny propagandowe.

— Zatrzymanie przemytników. W dniu 15 b. m. policja zatrzymała Cedrowskiego Aleksandra, mieszkańca zask. Kadunie, gm. pobrzeżskiej i Zytlińska Weronkę, mieszkankę wsi Liczyn, gm. pobrzeżskiej, ze 100 gr. tytoniu i 45 szt. papierosów pochodzenia litewskiego.

Polskie Radio Wilno

Niedziela, dnia 18 listopada.

9.00: Sygnal czasu i piosn. Muzyka (płyty). Gimnastyka. Muzyka (płyty). Dzień por. Muzyka (płyty). Chwilka pan demu. 10.10: Muzyka popularna (płyty). 10.30: Transm. Nabożeństwa z Kościoła św. Krzyża. Kazanie wygl. ks. dr. Piot. Śledziński „Gorzyczne ziarno Ewangeli”. 11.40: Muzyka religijna (płyty) 11.57: Czas. 12.00: Hejnał. 12.03: Wiad. meteorol. 12.05: Odczyt rolniczy „Kilka uwag na czasie”. 12.15: Poranek muzyczny z Konserwatorium. 13.00: „Przez lądy i morza”. 13.15: D. c. por. muzyczny. 14.00: Godzina zyczeń (płyty). 15.00: Pog. rolnicza. „Racjonarne żywienie warunkiem racjonalnej hodowli”. 15.15: Audycja dla wszystkich. 16.00: „Srebrna mapa” fragm. z pow. J. Iwaszkiewicza „Czas wona taraze”. 16.20: Recital śpiewaczy A. Dobosa. 16.45: Lamigłówna. 17.00: Muzyka do tańca. 17.50: „Książka o Wilnie” odc. 18.00: „Teatr Wyobraźni”. 18.45: Życie młodzieży. 19.00: Muzyka lekka. 19.50: Feljton aktualny. 20.00: Koncert muzyki lotewskiej. 20.45: Dzień wiecz. 20.55: „Jak pracujemy w Polsce”. 21.00: Na wesole łowiskiej fali. 21.40: Wiadomości sportowe. 21.30: Pogadanka radiotechniczna. 22.10: Transm. z Budapesztu II cz. konc. europ. 22.45: „Pogaduszka Mejszajgolska”. 23.00: Wiadom. meteor. 23.05: Muzyka taneczna z dancingu „Oaza”.

Polskie Radio Wilno

Niedziela, dnia 18 listopada.

9.00: Sygnal czasu i piosn. Muzyka (płyty). Gimnastyka. Muzyka (płyty). Dzień por. Muzyka (płyty). Chwilka pan demu. 10.10: Muzyka popularna (płyty). 10.30: Transm. Nabożeństwa z Kościoła św. Krzyża. Kazanie wygl. ks. dr. Piot. Śledziński „Gorzyczne ziarno Ewangeli”. 11.40: Muzyka religijna (płyty) 11.57: Czas. 12.00: Hejnał. 12.03: Wiad. meteorol. 12.05: Odczyt rolniczy „Kilka uwag na czasie”. 12.15: Poranek muzyczny z Konserwatorium. 13.00: „Przez lądy i morza”. 13.15: D. c. por. muzyczny. 14.00: Godzina zyczeń (płyty). 15.00: Pog. rolnicza. „Racjonarne żywienie warunkiem racjonalnej hodowli”. 15.15: Audycja dla wszystkich. 16.00: „Srebrna mapa” fragm. z pow. J. Iwaszkiewicza „Czas wona taraze”. 16.20: Recital śpiewaczy A. Dobosa. 16.45: Lamigłówna. 17.00: Muzyka do tańca. 17.50: „Książka o Wilnie” odc. 18.00: „Teatr Wyobraźni”. 18.45: Życie młodzieży. 19.00: Muzyka lekka. 19.50: Feljton aktualny. 20.00: Koncert muzyki lotewskiej. 20.45: Dzień wiecz. 20.55: „Jak pracujemy w Polsce”. 21.00: Na wesole łowiskiej fali. 21.40: Wiadomości sportowe. 21.30: Pogadanka radiotechniczna. 22.10: Transm. z Budapesztu II cz. konc. europ. 22.45: „Pogaduszka Mejszajgolska”. 23.00: Wiadom. meteor. 23.05: Muzyka taneczna z dancingu „Oaza”.

Polskie Radio Wilno

Poniedziałek, dnia 19 listopada 1934.

6.40: Pieśń. Muzyka. (płyty). Gimnastyka. Muzyka (płyty). Dzień por. Muzyka (płyty). Chwilka pan domu. 7.50: Pogadanka Strazy Ogniowej. 11.57: Czas. 12.00: Hejnał. 12.03: Kom. met. 12.05: Przegląd Prasy Folskiej. 12.09: Koncert Zespołu Salonowego. 13.00: Dzień połudn. 13.05: D. c. koncertu. 15.30: Wiad. o ekspozycji polskiej. 15.35: Codz. odc. powiesc. 15.45: Koncert. 16.45: Lekcja jez. niem. 17.00: Koncert chótu „Echo”. 7.25: „Jak się robi piwo”. 17.35: Kwadrans muzyki Wagnerowskiej (płyty). 18.00: Koncert reklamowy. 18.15: Recital fortepianowy. 18.45: „Co widziałem na Huculszczyźnie”. 19.00: Audycja żołnierska. 19.25: Pogadanka Aeroklubu. 19.30: Pogadanka. 19.50: Wiad. sportowe. 19.56: Wil. Kom. sportowy. 20.00: Muzyka lekka. 20.45: Dzień wiecz. 20.55: Jak pracujemy w Polsce. 21.00: II-gi Koncert Historyczny. 22.00: Skrzynka pocztowa. 22.15: Lekcja tańca. 22.35: Muzyka taneczna z dancingu „Adria”. 23.00: Kom. met. 23.05: D. c. muzyki tanecznej z dancingu „Adria”.

Polskie Radio Wilno

Poniedziałek, dnia 19 listopada 1934.

6.40: Pieśń. Muzyka. (płyty). Gimnastyka. Muzyka (płyty). Dzień por. Muzyka (płyty). Chwilka pan domu. 7.50: Pogadanka Strazy Ogniowej. 11.57: Czas. 12.00: Hejnał. 12.03: Kom. met. 12.05: Przegląd Prasy Folskiej. 12.09: Koncert Zespołu Salonowego. 13.00: Dzień połudn. 13.05: D. c. koncertu. 15.30: Wiad. o ekspozycji polskiej. 15.35: Codz. odc. powiesc. 15.45: Koncert. 16.45: Lekcja jez. niem. 17.00: Koncert chótu „Echo”. 7.25: „Jak się robi piwo”. 17.35: Kwadrans muzyki Wagnerowskiej (płyty). 18.00: Koncert reklamowy. 18.15: Recital fortepianowy. 18.45: „Co widziałem na Huculszczyźnie”. 19.00: Audycja żołnierska. 19.25: Pogadanka Aeroklubu. 19.30: Pogadanka. 19.50: Wiad. sportowe. 19.56: Wil. Kom. sportowy. 20.00: Muzyka lekka. 20.45: Dzień wiecz. 20.55: Jak pracujemy w Polsce. 21.00: II-gi Koncert Historyczny. 22.00: Skrzynka pocztowa. 22.15: Lekcja tańca. 22.35: Muzyka taneczna z dancingu „Adria”. 23.00: Kom. met. 23.05: D. c. muzyki tanecznej z dancingu „Adria”.

KAKAO OEDLA
CZyste, smaczne, wydajne
100 FILIZANEK z JEDNEGO KILOGRAMA.

Z ZA KOTAR STUDIO.

Pieśni Schuberta.
Zdumiewające bogactwo pieśni Schuberta — rozmaitość ich form, ich oblrzymia li zba (600) powodują, iż należą one do utworów najcenniejszych umieszczanych w programach wokalnych. Pisane do tekstów wybitnych poetów. (Heinego, Goethego, Schillera, Wilhelma, Müllera i przyjaciela swiego Mayerhofera) z których czerpał natrój — są utworami najsłuchalniejszego liryzmu, niezwykłej harmonii i śpiewności. W dn. 18-ym listopada o godz. 16.20 znajdą słuchacze prawdziwą przyjemność słuchając pieśni Schubertowskich w wykonaniu artysty o wybitnej kulturze artystycznej — Adama Dobosa.

Koncert muzyki lotewskiej.

Muzyka naszej b. północnych sąsiadów jest jeszcze bardzo młoda, a początki jej sięgają zaledwie połowy ubiegłego stulecia. Kompozytorzy lotewscy zwracają się przede wszystkim do niewyczerpanej kryjnicy muzyki, jaką jest zawsze piosnka ludowa, którą, jak i wszelką muzykę, bogactwem i „szczęściem” muzyki lotewskiej jest związany ściśle z odzyskaniem niezależnego bytu państwowego. Z chwilą ta wzrosły w rękach muzyki, chociaż ciągle jeszcze nie wolny od wpływów Zachodu, ale nabierający coraz bardziej własnego, odrębnego oblicza. Koncert radiowy w dn. 18.XI o godz. 20.00 obejmuje również utwory Me-dina, jednego z czołowych kompozytorów współczesnej Lotwy, nadzwyczaj płodnego, wyprzedzającego się w dalszej, okazałych formach, jak opera, czy symfonia, wy-pozatem program obejmuje kompozycje Vitolasa, Zaltisa, Grute, oraz piosnki ludowe. Solistą będzie śpiewnik lotewski bariton Stette. Orkiestrę prowadzi kapelmistrz dyr. Tadeusz Mazurkiewicz.

O Wilnie z Poznania.

W niedzielę dnia 18 listopada o godz. 17.50 — 18.00 rozgłoszenia poznaska nada ciekawy odczyt z cyklu „Książka i wiedza”, mianowicie popularny prelegent radiowy prof. Jan Kalarski omowa książkę Jerzego Remera o Wilnie, wydana przez wydawnictwo polskie Węgerna w Poznaniu w cyklu „Cud Polski”. Odczyt transmitowany będzie przez wszystkie rozgłoszenia polskie. Koncert z Budapesztu na polskich falach.

W dn. 18-ym listopada o godz. 22.10 rozgłoszenia radiowe transmitować będą II część koncertu europejskiego z Budapesztu, organizowanego przez międzynarodową komisję radiofoniczną wymiany programów. Koncert ten w wykonaniu orkiestry Opory Królewskiej pod dyrekcją M. Rekaya za-prowadzą nazwiska kompozytorów współczesnych znakomitego szkrzypki i kompozytora, Jóna Hubaya, Leona Weiner, na którego utworach wyraźny ślad polityczno-impresjonizm francuski, oraz dwu wybitnych autorów czepających tematy z muzyki ludowej węgierskiej, a tem-niem tworzących własny styl narodowy: Bóti Bartóka i Zoltana Kodaly.

W studiu wileńskim.

Program niedzielny Rozgłosni wileńskiej przyniesi m. in. swoim słuchaczom „Pogadankę mejszajgolską” zawsze nile przyjmowanego Leona Wolffejki (o godzinie 22.45) uroczoną w treści „Audycję dla wszystkich”, o godz. 15.15, „Godzinę zyczeń” (g. 14) i pogadankę radotech niczną Miecysława Galskiego (godz. 21.30).

W studiu wileńskim. Program niedzielny Rozgłosni wileńskiej przyniesi m. in. swoim słuchaczom „Pogadankę mejszajgolską” zawsze nile przyjmowanego Leona Wolffejki (o godzinie 22.45) uroczoną w treści „Audycję dla wszystkich”, o godz. 15.15, „Godzinę zyczeń” (g. 14) i pogadankę radotech niczną Miecysława Galskiego (godz. 21.30).

Ważne dla posiadaczy Obligacji Pożyczki Narodowej!

Państwowe Wytwornie Uzbrojenia, chcąc uprzęścić szerokiemu ogółowi zakup rowerów, produkowanych przez Fabrykę Broni, przyjmują zapłatę należności ZA ROWERY OBLIGACJE 6% POŻYCZKI NARODOWEJ. (Pozwolenie Komisarza Generalnego Pożyczki Narodowej L. 9936/34 z dn. 20. 9. 1934). Blizsze informacje udziela przedstawicielstwo: Fa. J. Szafer, Wilno, Gdańska 6, tel. 421.

Zaburzenia żołądkowe i kiszkowe, podlegają zamkowi przez stosowanie codziennej jednej szklanki naturalnej wody gorzkiej „Franciszka-Józefa”. Pytajcie się lekarzy. 36311.

Ostra Brama i Żydzi.

Mniej więcej od r. 1570 aż do r. 1668 obraz ostrobramski, obecnie czony, wisiał zwyczajnie na murach bramy miejskiej, zwanej „Ostrą”. Wisiał on od suony wewnętrznej miasta. W tym czasie obraz ten nie posiadał ani kapłacy, ani żadnych ozdób. Specjalnej czci nie odbierał: był czczony sposobem pospolitym, tak jak inne, na jakimkolwiek miejscu znajdujące się obrazy, cudami nie słynące. Ulica Ostrobramska nie miała wówczas tego charakteru modlitewnego, jak obecnie. Przeciwnie, było to miejsce najbardziej ruchliwe z całego miasta Wilna, miejsce najbardziej hałaśliwe, miejsce rynkowe. (Wozy, przybywające do Wilna z towarami po opłaceniu „bramowego”, zatrzymywały się tuż przy bramie; kupcy rozkładali towary, głośno je przytem zachwalając. A i ludność wileńska każdego ranka spieszyła do bramy Ostrej po zakupy. Gdy handel idzie, to i szynowa nie brak zresztą trzeba było „oblać” każdą większą transakcją. Stąd przy Ostrej bramie spotykało się ustawiczną pijatykę, a wraz z nią kłótnie i bótki.

W początkach w. XVII spotykamy przy Ostrej bramie szpital dla ubogich. Etydnych schodziło się do Ostrej bramy mnóstwo, łatwo było bowiem znaleźć litoscierdę serca w tłumie, a i pijani też zebnikom grosza nie żalowi. Wśród przechodniów widać było można „brać żołnierską”. — To żołnierze z oddziału, wartującego w bramie Ostrej. Widać było również rakonnie i zakonników, którzy tutaj zbierali jałmużny na podtrzymanie swoich klasztorów.

Nawet późno wieczorem, aż do północy, pełno było gwaru przy Ostrej bramie. Od czasu do czasu przyszywał powietrze krzyk pijanych, slychać było śmiechy i wołania niewiast złych obyczajów oraz ujadanie przywiązanych w bramie psów.

Najwięcej jednak było w Ostrej bramie Żydów. Ci dobrze znali miejsce, gdzie można tortunę pomnożyć.

I oto w r. 1626 przybywają do Ostrej bramy karmelicki bosi, twóbcy obok niej fundacji wnet klasztor, budują początkowo kościółek drewniany, później 11633—1645) kościół murywany, a w latach 1668 — 1671 kaplicę drewnianą na samej bramie Ostrej.

Karmelicki zabierają się do niestłuchania trudnego dzieła: umoralnienia Ostrej bramy, do przemiany miejsca rynkowego, miejsca przekleństwa i hulaty — na miejsce modlitwy, czysty i skupienia. Trud ten trwał dwa wieki i zwycięstwo odnieśli uodczy i pokorni zakonnicy.

Oo, bosi, jako członkowie zakonu, wielbiącego w sposób osobliwy N. Marię Pannę, zaraz po swoim przybyciu do Ostrej bramy, poczęli okazywać obrazowi N. Marij Panny, wiszącemu na Ostrej bramie, czesć i głęboki szacunek, poczęli przed nim klekać, modlić się, swoje oficjum odmawiać, dając wiernym rzeszom chrześcijanom przykład szacunku, jaki należy żywić względem świętego obrazu, oraz zachęcając je do publicznego nabożeństwa na ulicy. Lud chętnie poszedł za przykładem cichych zakonników, poczęł się gromadzić na ulicy i śpiewać litanie i pieśni do N. Marij Panny przed jej obrazem.

Prziomowym punktem dla ulicy Ostrobramskiej była uroczystość t. zw. „pierwszej Introdukcji obrazu”, czyli uroczystość poświęcenia kaplicy, doodowanej do Ostrej bramy oraz przeniesienia z kościoła do tejże kaplicy obecnie czczonego obrazu N. Marij Panny. Karmelitom za-leżało na „em, aby uroczystość ta odbyła się jaknajbardziej podniosło, by wzięli w niej udział wszyscy najwięksi przedstawiciele zarówno duchowni, jak i świecy. Albowiem chodziło o wielką sprawę: o zwycięstwo nad niemoralnością, o szacunek i czesć dla obrazu i miejsca świętego, o naszanowanie miejsca przy Ostrej Bramie.

Po ukończeniu budowy kaplicy przystąpiono do uroczystości „Introdukcji”; wyznaczono ją na niedzielę dnia 12 kwietnia 1671 r. Aktu poświęcenia kaplicy dokonał biskup wileński, Aleksander Sapieha.

Z KRAJU. SPORT

Zamach na jeziora wileńskie.

Czasopismo „Wiadomości Turystyczne” zwraca uwagę na groźące niebezpieczeństwo jeziorom wileńskim.

tego wspaniałego jeziora, zarówno pod względem krajoznawczym, turystycznym, jak i gospodarczym, ponieważ na cenniejsze gatunki ryb, r. in. sandacze, zostaną skazane na zagładę.

Matka sprzedała syna za 10 złotych.

Niezwykły wypadek zdarzył się przed paru dniami we wsi Dzięgiele w gm. kudelskiej, gdzie 32-letnia wdowa Aleksandra Pietkiewiczowa sprzedała 11-letniego syna sąsiadowi

Kuszelowi Tomaszowi za cenę 10 zł. i 5 pudów zboża oraz trochę ziemniaków. Pietkiewiczowa posiada 5-ro dzieci i znajduje się w bardzo ciężkim położeniu.

Burmistrz Podbrodzia.

ŚWIECIANY (Pat). W dniu 16 b. m. odbyły się w Podbrodziu powtórne wybory burmistrza miasta. Kandydowali: Strutyński, Krejwizko, Wasilewski i Łaganowski.

Ujęcie bandy przemytniczej.

W ostatnich dniach w pow. święciańskim rozgromiono bandę przemytniczą, trudniącą się od dłuższego czasu przemytem. W ręce władz K. O. P. wpadło 7 przemytników z towarami wartości około 1200 zł. Dwóch przemytników, jak ustalono, pochodzi z Litwy, której są obywatelami.

Reklama jest dźwignią handlu

DZISIEJSZE IMPREZY SPORTOWE.

Program niedzielnych imprez sportowych jest następujący: W Warszawie na stadionie Wojska Polskiego odbędzie się mecz o mistrzostwo Ligi pomiędzy Legią a Warszawianką.

Książę Hohennehe pod kolanami agentów.

Polcja angielska, która ma opinię najlepszej policji świata przeżyła podczas wojny kompromitację, na wspomnienie której czerwień się starzy agenci jeszcze dziś. Było to tak: Gdy wśród państw, prowadzących wojnę zaczęły się cwałować i upadać jeden za drugim trony królewskie, wielu polityków...

Kto wygrał na loterii?

Table with lottery results for various prize amounts: Po 400 zł., Po 250 zł., Po 100 zł., Po 50 zł., Po 20 zł., Po 10 zł., Po 5 zł., Po 2 zł., Po 1 zł.

Popierajcie Polską Macierz Szkolną.

Warszawa (Pat). Waluty: Belgja 123,55—123,86—123,24. Berlin 213—214—212. Gdańsk 172,74—173,07—172,31.

Główna.

Warszawa (Pat). Waluty: Belgja 123,55—123,86—123,24. Berlin 213—214—212. Gdańsk 172,74—173,07—172,31.

Meltonki na mrozy i niepogody. 12.-. „Stalowe” bardzo mocne. „Alaska” ciepłe - welniane. „Sybiryki” czysto welniane. Naprawiamy wszelkie obuwie szybko i solidnie-tanio.

„WYCIEZKA INŻYNIERÓW” do Palestyny, Syrii, Egiptu, Turcji, Grecji, Wamonii. Udział mogą brać wszyscy. 18.XII.1934 — 15.I.1935.

WSZYSTKIE ZDROJE MINERALNE W DOMU. Dają tabletki musujące gaseckiego Vichy, Karlsbad, Kissingen, EMS, Wildungen, Bilin i inne.

KRUPNIK bez gotowania i filtrowania sprzedasz przy pomocy zaprawy żelowej-korzennej. Flakon 1 zł. wystarcza na 1—3 litry wódki.

HEMOROIDY. PRZY CZERPIACACH HEMOROIDALNYCH (KŁOSIACH, PRZECIECIU, KREWOMI) STOSUJ SIĘ DO ORYGINALNEJ CZYNI „VARICOL” GASECKIEGO.

Wycieczki do BERLINA zapyły zł. 88 od 2-7 grudnia do PARYŻA zł. 315 od 28.XI—6.XII.

Koncesjonowane przez Ministerstwo W. R. i O. P. Kursy kroju, szycia, robot ręcznych i modelowania. S. Stefanowiczówny WIELKA 56 M. 3.

Mieszkania i pokoje. 4-ro POKOJOWEGO mieszkanie w śródmieściu poszukuje (wygody konieczne) nie wyżej 2-go piętra.

„NĘDZNICY” PARYŻ W OGNIU. Dział początek o godzinie 2-ej. Wkrótce rewelacja złotych włosów genialny śpiewak RYSZARD TAUBER w arcydziele „MARZENIE MIŁOŚCI”.

PAN Melodje Cygańskie. Ostatnie 2 dni. Początek o godz. 2 ej. Dział gigenyczny film największy z największych! Scenariusz realizacja mistrza Eryka Chargeall.

Casino i Roxy „ESKIMO”. Dział początek o godzinie 2 ej. FILM - CUD genialnego reżysera W. S. VAN DYKE.

REWJA „Kinomanjak”. Balkon 25 gr. Król humoru i radości Harold Lloyd w najweselszej i najdowcipniejszej komedji o t.

LUDZIE W BIELI. Film nagrodzony złotym medalem Akademii Sztuki i Wiedzy to Nowy - nigdy dotąd niespotykany temat, który poruszył świat.

Mieszkanie. DO WYNAJĘCIA 4 pokoje, wana z wygodami, w centrum miasta przy pięknym ogródku, suche, słoneczne do wynajęcia od zaraz 8-to Michalski 12 od godz. 12-3 Wskaże dozorca. 157

Kupno i sprzedaż SANKI. parokonne wyjazdowe do sprzedania. Szczępskiego 5, tel. 1301. 149-2

Do wynajęcia Maszynie. do pisania kupię (mała), tylko niedrogo. Ołerty z podaniem cen kierować do Administracji pod „Biuro”. 218-2

PRACA. KRAWIEC czeladnik z długoletnią praktyką, sztukowiec męski, poszukuje pracy w mieście, zgodzi się na wyjazd. Zgłoszenia proszę kierować do Admin. „Dz. Wil.” pod „Szukawki”. 191-2

Poszukuję rutynowaną ochmistrzynię. na wies od zaraz. Dobre referencje wymagane. Jagiellońska 8 — 21 od 17 do 19-ej.

Mieszkanie. 3-pokojowe do wynajęcia od zaraz Młynowa 5/7 wskazę dozorca. 161-1

Uwaga! tylko 70 gr. KALENDARZ TERMINOWY BIURKOWY na rok 1935. SOLIDNIE WYKONANY, WŁASN. NAKŁADU oraz Agandy, kalendarze kieszonkowe, kartkowe, perfelowe, przekładane i t. p. — Stanisław Borkowski Wilno, Mickiewicza 5, tel. 372.

Maturyczne i Dokszałcające Kursy „WIEDZA” KRAKÓW, ul. Bronisława Pierackiego 14/1. przygotowują na lekcjach zbiorowych w Krakowie, oraz w drodze korespondencji, zapomagają przystępnie i wyczerpująco opracowanych skryptów, programów i miesięcznych tematów.

POSEZONOWA DWUTYGODNIOWA 7-XI WYPRZEDAŻ OBUWIA 22-XI w firmie P. Białomiejski ZAMKOWA 13. Ceay niskie. Trwałość znana.

Mieszkanie. 5 lub 6-cio pokojowe potrzebne od zaraz (wskazanie wygody) Ołerty do Administracji „Dz. Wil.” składają do dnia 25-XI rb. 216-1

Sklep. do wynajęcia po byłej piekarni i cukierni przy ul. Wileńskiej 25. Wiadomość tamże, m. 9. 166-0

SEKCJA MŁODYCH. Stronictwa Narodowe uprzejmie prosi o „kaskawe zgłoszenia jakiegokolwiek pracy lub zatrudnienia, chociażby czasowego w Wilnie i na prowincji dla bezrobotnych swych członków. — Zgłoszenia przyjmuje Administracja „Dziennika Wileńskiego”

Stolarz. przyjmuje wszelkie roboty wchodzące w zakres stolarstwa jak również reperacje i opakowanie mebli. — Wykonanie solidne. ceny niskie. ul. Mickiewicza 24 m. 17. J. Chmielewski. 812

LEKARZE. D-r W. Umiasłowski choroby płuca przeprowadził się na ul. 3-go Maja №1 m. 5 tel. 393